Magiczny Kraków

Bronisław Chromy

2015-09-28

Rzeźbiarz łagodnej perswazji - Bronisław Chromy (ur. 3 czerwca 1925 roku)

Anna Latocha

W krakowskim Parku Decjusza znajduje się miejsce, w którym zachodzi synteza sztuk - Galeria Autorska Bronisława Chromego. W 1992 roku ten artysta rzeźbiarz postanowił ze zdewastowanej muszli koncertowej uczynić galerię. Na realizację tej inicjatywy Bronisław Chromy poświęcił mnóstwo energii, czasu, sił i funduszy. Udało się i opłacało, bo dzisiaj możemy podziwiać efekty jego wysiłków. W Galerii nie tylko wystawia jej właściciel, ale też odbywają się tam przeróżne wernisaże, koncerty, projekcje filmów, spotkania. Dlaczego ten uznany i znany na całym świecie krakowski rzeźbiarz porwał się na taką inicjatywę? Może dlatego, że jego droga do sztuki, do wyrażania siebie w sztuce, do uczynienia ze sztuki sposobu na życie, była długa i niełatwa. Teraz może pomagać innym. Bronisław Chromy urodził się w 1925 roku w małej miejscowości, szybko musiał rozpocząć pracę i pewnie gdyby nie ci, których spotykał na swojej drodze, którzy odkryli w nim niebywały talent, nie trafiłby na krakowską ASP. Kamień i marzenie to niesamowicie ciekawa autobiografia Bronisława Chromego, która nie tylko przedstawia historię powstania dzieł (np. przejmujący i wymowny "Cykl oświęcimski", rzeźba Chrystusa na krzyżu w krakowskim kościele Arka Pana, drzwi do kościołów św. Maksymiliana w Tarnowie i św. Bartłomieja w Nienadówce czy też zajmujące ważne miejsce w twórczości medale), opowiada o inspiracjach i spotkanych ludziach, ale też przedstawia obfite w ważne wydarzenia tło historyczne, na którym Bronisław Chromy jawi się jako człowiek niezłomnego charakteru. Autor podwawelskiego Smoka i rzeźb do filmu Kawalerowicza Faraon jest również inicjatorem i jednym z założycieli Piwnicy po Baranami. I skoro, jak sam stwierdził, z małego zamierzenia urosła wielka legenda, to powstał pomnik "Piwnicy", który także można zobaczyć w Parku Decjusza. W twórczości Bronisława Chromego nie znajdziemy operowania chwytami awangardy, hołduje on raczej starej zasadzie łączenia prawdy z pięknem. Jego dzieła mają zatem więcej wspólnego z łagodną perswazją aniżeli z obrazoburczą awangardowością. Ciekawym motywem w działalności twórczej artysty są rzeźby zwierząt. Według krytyków sztuki, bliżej im do antropomorfizacji, którą rzeźbiarz osiąga po części przez oddanie urody stworzenia, niż do realnego przedstawienia. Podobno żywy bażant może pozazdrościć splendoru ogona temu, który wyszedł spod ręki Chromego. Bo w rękach Chromego - rzeźbiarza kamień ożywa.